

Woda na młyn



Autor: Fot. arch. MWR

Stare, drewniane budynki z charakterystycznym kołem lub skrzydłami są naturalną częścią mazowieckiego krajobrazu. Niestety, już zanikającą.

Historia młyna wodnego i młyna wiatrowego sięga starożytności (III w. p.n.e., Bizancjum i Azji Mniejszej), ale w Europie urządzenia te upowszechniły się w średniowieczu (XIII w.). Gdy mówimy o młynach i wiatrakach, mówimy jednocześnie o sposobach pozyskiwania energii ze źródeł naturalnych. Technologia – dosłownie – stara, jak świat, ale wciąż najbardziej ekologiczna.

Magiczna siła wiatru

- Wiatrak w kulturze ludowej nie był tylko budowlą, był postrzegany w sposób wyjątkowy, nierozdzielnie towarzyszyło mu magiczno-obrzędowe podejście, zarówno podczas jego wznoszenia przez cieśli, jak i pracy młynarzy w jego wnętrzu – opowiada **Jan Rzeszotarski**, dyrektor Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu. – Był to jedyny budynek w krajobrazie wsi, który się poruszał napędzany magiczną siłą wiatru, jak żywa istota „zaklęta” w drewnianej konstrukcji. O wiatraku mówiono, iż pracował, chodził, mówił, grał, chorował, odpoczywał. Wiatraka się nie budowało, a powoływało do życia. Gdy uległ zniszczeniu, odchodził lub ginął.

Drewniany wiatrak z Zalesia, typu koźlak, jest jednym z symboli nie tylko skansenu, ale również Ziemi Sierpeckiej. Wzniesiony został w roku 1864. Przez wiele lat, aż do 1940 r., służył miejscowej ludności. Do skansenu przeniesiono go w 1987 r. Budynek zwiedzać można było jednak tylko z zewnątrz. Dopiero w 2003 r. w jego wnętrzach przygotowana została wystawa poświęcona pracy młynarza, dostępna dla zwiedzających przez kilkanaście lat. Projektu wprowadzenia w ruch jego skrzydeł nie udało się wówczas zrealizować. Z czasem, mimo działań konserwatorskich, stan wiatraka sukcesywnie się pogarszał. W roku 2016 zapadła decyzja o jego zamknięciu i przeprowadzeniu prac remontowych.

– Dzięki wsparciu Samorządu Województwa Mazowieckiego udało nam się pozyskać środki na renowację i odtworzenie zniszczonych elementów konstrukcji. Ponowne otwarcie obiektu odbyło się w 2021 r. – szczególnie dla nas ważnym, bo jubileuszowym – obchodziliśmy 50-lecie powstania placówki. Dziś wiatrak jest w pełni sprawny, zaś pokazy pracy młynarza prowadzone w okresie wiosenno-letnim cieszą się dużym zainteresowaniem.

Koźlaki, paltraki i holendry

Pierwsze wiatraki pojawiły się na ziemiach polskich na przełomie XIII i XIV w. Produkowały mąkę dzięki sile wiatru poruszającego maszyny mielące. Były wyposażone w mechanizmy, które pozwalały skorygować ustawienie skrzydeł w stosunku do wiatru. Ze względu na te mechanizmy wyróżniano trzy typy wiatraków: koźlaki (obracają się na stałym czopie dębowym, którego oś przechodzi przez środek ciężkości młyna), paltraki (zbudowane na podstawie w kształcie pierścienia – spoczywał on na rolkach, umożliwiających obrót całego budynku) i holendry (czyli z obrotową głowicą).

– Zespół wiatraków znajdujący się na terenie Muzeum Wsi Radomskiej w Radomiu obejmuje 5 obiektów. Zostały one przeniesione na teren skansenu w latach 80. XX w. Na ich przykładzie można prześledzić zmiany technologiczne w wyposażeniu młynów wietrznych, jakie miały miejsce na przełomie XIX i XX w. – mówi **Ilona Jaroszek**, dyrektor Muzeum Wsi Radomskiej (placówki samorządu Mazowsza). – Wiatraki z Kajetanowa, Dąbrowy Jastrzębskiej oraz Wierzbicy są wyposażone wyłącznie w mlewniki kamienne, za pomocą których miało się zboże. Wiatraki z Grabowca oraz Gniewoszowa posiadają dodatkowo tzw. „walce”, stanowiące nowocześniejszy system przemiałowy.

Znajdujące się w Muzeum Wsi Radomskiej młyny wietrzne różnią się od siebie nie tylko wyposażeniem, ale również konstrukcją budynku. Daje to możliwość zaobserwowania różnic w sztuce „łapania wiatru”, kluczowego dla uruchomienia urządzeń technologicznych, ulokowanych wewnątrz obiektów.

– Najstarszy młyn wietrzny pochodzi z 1860 r. Jego wyposażenie obejmuje m.in. mlewnik kamienny i pytel rękawowy. Natomiast najmłodszy wiatrak zbudowany został w 1930 r. W obiekcie tym przemiał odbywał się przy użyciu „walców” oraz odsiewacza cylindrycznego, a napęd tych urządzeń częściowo wspomagany był silnikiem elektrycznym – wylicza szefowa skansenu.

Rodzinna tradycja

Spółka EKOOAZA Młyny Wodne znajduje się w młynarskiej osadzie założonej w XVIII w. w dolinie rzeki Toczna (wieś Tokary, gmina Korczew).

Nadbużański młyn wodny w Tokarach pracuje już ponad 100 lat. Jest ostatnim z 10 młynów wodnych na rzece Tocznej. Inne są od dawna nieczynne, zmieniono ich przeznaczenie albo popadły w ruinę, a po co najmniej dwóch nie ma już śladu. Już w latach 20. XX w. przychodzili po mąkę do młyna w Tokarach „pierwsi polscy ekolodzy”, członkowie Polskiego Towarzystwa Teozoficznego zjeżdżający się na spotkania i wypoczynek do pobliskiego Mężenina. Obecnie młyn prowadzi równolegle produkcję ekologiczną (certyfikowaną) i nieekologiczną (konwencjonalną). Mąki Nadbużańskie marki „Młyny Wodne” wytwarzane są unikatową tradycyjną technologią młyna wodnego. Młyn „tak jak dawniej” napędzają odnawialną energią wody – turbiny wodne zanurzone w nurcie rzeki, to one wprawiają w ruch maszyny młyńskie.

Wystawa we młynie

Pod koniec ub.r. Mazowsze zostało właścicielem budynku starego młyna w Baboszewie (powiat płoński), wybudowanego na początku XX w. W wyremontowanych i rozbudowanych wnętrzach powstanie nowa placówka kulturalna, będąca oddziałem Muzeum Mazowieckiego w Płocku (instytucja samorządu Mazowsza). Po remoncie i rozbudowie młyn stanie się muzeum regionalnym, miejscem służącym lokalnej społeczności, centrum kulturalnym i edukacyjnym.

– Będziemy opowiadać w nim trzy historie. Pierwsza związana będzie ściśle z pierwotnym przeznaczeniem budynku. We młynie wciąż znajdują się maszyny służące do mielenia zboża, co więcej – są naprawdę w niezłym stanie. Część ekspozycji poświęcona więc będzie dawnym technikom stosowanym w młynach. Obok młyna stanie pawilon, w którym będzie miejsce na ekspozycje czasowe i działalność edukacyjną – warsztaty i spotkania – wylicza **Leonard Sobieraj**, dyrektor Muzeum Mazowieckiego w Płocku.

Pawilon stanie się także domem dwóch kolejnych ekspozycji.

– Druga wystawa opowiadać będzie o ks. Macieju Kazimierzu Sarbiewskim, barokowym poecie światowej sławy, który urodził się w pobliskim Sarbiewie w 1595 r. Papież Urban VIII nagrodził go Laurem Kapitołińskim – wyróżnieniem w postaci wieńca z wawrzynu, które od czasów starożytnych wręczano najznakomitszym poetom. Trzecia ekspozycja poświęcona będzie historii okolic Baboszewa, m.in. brawurowej szarży polskiej kawalerii pod Arcelinem podczas wojny polsko-bolszewickiej – zdradza plany dyrektor płockiego muzeum.

Kalendarium

- 8000 lat p.n.e - ludzie neolitu rozcierają ziarna na płaskich łupanych kamieniach
- 5000 lat p.n.e - pojawiają się pierwsze żarna
- 120 lat p.n.e - w starożytnym Rzymie już działają młyny wodne
- XII w n.e. - wynalazek pojawia się w naszej części kontynentu
- XIII/XIV w. - młyny wiatrowe upowszechniają się na terenie Polski
- XX w. - zmierzch młynów wodnych i wiatrowych

UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl